

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej chce zachęcić samorządy do wspierania spółdzielczości socjalnej. Jednym z proponowanych narzędzi są „Standardy współpracy jednostek samorządu terytorialnego ze spółdzielniami socjalnymi w zakresie realizacji usług społecznych użyteczności publicznej”. Projekt dokumentu został właśnie skierowany do konsultacji z samorządami. Z powodu niejednoznacznego brzmienia przepisów obowiązujących w polskim porządku prawnym, niektóre z informacji zawartych w przedłożonym projekcie budzą wątpliwości, co do możliwości ich praktycznego zastosowania.

W projekcie Standardów znalazł się m.in. fragment dotyczący korzyści społecznych jakie może przynieść utworzenie spółdzielni socjalnej oraz możliwości udzielania spółdzielniom zamówień publicznych przez jednostki samorządu terytorialnego. Zwracam uwagę, że lokalny charakter działania spółdzielni socjalnych (również tych nie prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego) powinien mieć przełożenie na prawną możliwość preferowania w ramach zamówień publicznych spółdzielni socjalnych działających lokalnie lub zatrudniających osoby wykluczone społecznie z terenu danej jednostki. Tymczasem możliwość wprowadzenia takich preferencji na etapie konstruowania warunków udziału w postępowaniu lub kryteriów oceny ofert budzi wątpliwości w kontekście zasady równego traktowania wykonawców. Zarówno art. 22 jak i art. 29 ustawy Prawo zamówień publicznych nie wiążą preferencji dla wykonawców z obszarem ich działania. Wydaje się, że jednostki samorządu terytorialnego częściej korzystałyby z dobrodziejstwa wskazanych przepisów gdyby miały gwarancję, że zamówienie publiczne będzie wykonywane przez podmiot lub podmioty organizujące lub wspierające zatrudnienie lokalne.

Dalej autorzy wskazali, że w sytuacji gdy członkami spółdzielni socjalnej są wyłącznie jednostki samorządu terytorialnego (a więc sprawują pełną kontrolę nad spółdzielnią), a spółdzielnia wykonuje działalność w zasadniczej części na rzecz tych jednostek, mają one możliwość powierzania spółdzielniom socjalnym zadań o charakterze użyteczności społecznej bez konieczności stosowania procedur udzielania zamówień publicznych określonych w Prawie zamówień publicznych („in house”), zapominając, że pomimo wielu apeli środowisk samorządowych, zamówienia „in house” dotychczas nie zostały wprost uregulowane w polskim prawie. Bez jednoznacznego uregulowania tej kwestii można spodziewać się, że jednostki samorządu terytorialnego z obawy przed zarzutami o naruszenie dyscypliny finansów publicznych nie będą korzystały z tej formy realizacji zadań. Krajowe wytyczne w zakresie wydatkowania środków w ramach projektów współfinansowanych ze środków unijnych również w żaden sposób nie preferują możliwości powierzenia realizacji zadania własnym spółdzielniom socjalnym, z pominięciem wynikających z tych wytycznych zasad wydatkowania środków finansowych.

Oczywiście nie neguję sensu i celu tworzenia i wspierania spółdzielni socjalnych. Sam projekt Standardów jest ciekawym dokumentem wartym upowszechniania. Samorządy powinny jednak otrzymać przysłowiową marchewkę w postaci jasnych i przepisów prawa, która pozwoli na planowania i wdrażanie pewnych rozwiązań bez ryzyka, że w przyszłości ktoś zarzuci im łamanie przepisów prawa.

Poniżej w załączniku *projekt Standardów współpracy jednostek samorządu terytorialnego ze spółdzielniami socjalnymi w zakresie realizacji usług społecznych użyteczności publicznej*.